

Na kwartał ostatni roku bieżącego otwarta jest Prenumerata na Gazetę lwowską w Redakcyi gazet galicyjskich, ulica Ormiańska Nr. 347, dla odbierających gazetę w miejscu 4 zlr. 15 kr.; zaś pocztą 4 zlr. 40 kr. Zapisy z prowincyi przesła każdy c. k. Urząd poczty miejscowy z zaliczką wprost do kantoru gazet bezpłatnie; a Redakcyja w chęci odpowiedzieć życzeniom szan. przedpłacicieli jak najlepiej, uprasza o wczesne zamówienie i dokładny adres szan. prenumeranta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Nadunajskie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 9. września. W Brzezynie, Krupsku i Stulsku, cyrkulu Stryjskiego, otworzono 3 szkół trywialnych za pomocą następujących dobrowolnych składek:

1) W Brzezynie:

Od gminy na utrzymanie nauczyciela rocznie gotowizną 100 zlr. Od plebana parafii gr. kat. Bazylego Szwedzickiego przez czas jego tamże urzędowania 5 zlr. m. k.

2) W Krupsku:

Od gminy tamtejszej podobnie na utrzymanie nauczyciela rocznie gotowizną 70 zlr. m. k. Właściciel dóbr Brzeziny i Krupka, Kazimierz hr. Lanckoroński dał deklaracyę dla obiedwóch szkół przez lat sześć, t. j. od roku 1851 do 1856, dodawać 60 zlr. m. k. prócz 6 sągów drzewa opałowego, które gminy zrąbać i dostawić mają. — Podług tego wynosi uposażenie nauczyciela w Brzezynie 165 zlr. m. k. a w Krupsku 130 zlr. m. k.

Pomieniony właściciel tych dóbr dozwolił także na wybudowanie tam domów szkolnych z wyłączeniem wszelkiej konkurencyi, na dobywanie przez rzeczony gminy kamienia do budowy z kamieniołomu Rozdolskiego.

3) W Stulsku:

Od gminy na utrzymanie nauczyciela rocznie gotowizną 100 zlr. Od tamecznego plebana gr. kat., ks. Jana Pawlikiewicza, przez czas jego tam urzędowania co rok 5 zlr. m. k.

Ten pocieszający dowód powszechnie użytecznego dążenia do rozszerzenia oświaty ludu, podaje się do publicznej wiadomości.

Sprawy krajowe.

Dekoracye.

Wiedeń, 20. września. Jego c. k. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 15. sierpnia b. r. ze względu na wierny i patrio-tyczny sposób myślenia, jaki niżej wymienieni członkowie galicyjskiej szlachty każdego czasu, a najszerzej w ostatniej ważnej epoce okazali, i ze względu na zasługi, jakie dla publicznego dobra położyli, nadać im następujące dekoracye, a to: Łowczemu koron-nemu i szambelanowi, Kajetanowi hrabi Lewickiemu, order żelaznej korony 2giej klasy; doktorowi praw, Kazimirzowi hrabi Stądnickiemu, takż sam order 3ciej klasy, obóm z uwolnieniem od taksy; strażnikowi sreber koronnych, hrabi Komorowskiemu, krzyż komtura, a c. k. szambelanowi Witowi hrabi Żeleńskiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego c. k. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 21. sierpnia b. r. niżej wymienionym urzędnikom galicyjskim ze względu na pożyteczne i poświęcające usługi, jakie wyświadczili w roku 1848 i 1849 w dostarczeniu dla armii nadzwyczajnych zasiłków zaopatrzenia i środków transportowych, i oceniając najtęskawiej zasługi, jakie położyli około utrzymania publicznego spokoju i porządku nadać następujące dekoracye:

Krzyż komtura orderu Franciszka Józefa:

Nadwornemu radcy kierującemu gubernialną komisją w Krakowie, Andrzejowi Etmayer, kawalerowi de Adelsburg.

Kawalerski krzyż tego samego orderu:

Gubernialnemu radcy, obwodowemu staroście i przełożonemu kancelaryi prezydyalnej, Karolowi Mosch; Wadowickiemu obwodowemu staroście, Józefowi de Loserth; Stryjskiemu obwodowemu staroście, Karolowi Bochyńskiemu; Przemyskiemu obwodowemu staroście, Henrykowi de Saar; Jasielskiemu obwodowemu przełożonemu, gubernialnemu sekretarzowi, Janowi Hayderer, i Tarnowskiemu obwodowemu przełożonemu, gubernialnemu sekretarzowi, Augustowi kawalerowi de Merkl, nakoniec

Złoty order zastugi z koroną:

Obwodowym komisarzom: Bolesławowi hrabi Borkowskiemu, Konstantemu baronowi Brunickiemu, Józefowi Szalowskiemu, Maurycemu kawalerowi Pajęczkowskiemu, Ludwikowi Kube i Janowi Philip; terażniejszemu obwodowemu komisarzowi w Siedmiogrodzie, Leopoldowi Nechay, i obwodowemu sekretarzowi Wincentemu Binder.

Z tego samego powodu raczył Jego c. k. Mość najwyższem listem własnoręcznym z 21. sierpnia b. r. prowizorycznemu krajowemu szefowi Bukowiny, teraz pełnomocnemu ces. komisarzowi w Siedmiogrodzie, ministeryalnemu radcy, Edwardowi Bach, nadać krzyż komtura orderu Franciszka Józefa.

Jego c. k. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 7. lipca i 5. września b. r. niżej wymienionym osobom w królestwie Galicyi i Lodomeryi, które swoim lojalnem i patrio-tycznym postępowaniem podczas ostatniej epoki rewolucyjnej, przytem swoją niezamordowaną i skuteczną czynnością w interesie powszechnego dobra ważne położyły zasługi, nadać następujące dekoracye:

Krzyż komtura orderu Franciszka Józefa:

Grecko-katolickiemu katedralnemu scholastykowi, konsystoryalnemu radcy i dycieczalnemu nadzorczy szkół, księdzu Michałowi Kuziemskiemu.

Kawalerski krzyż orderu Franciszka Józefa:

Katedralnemu kustoszowi i kanonikowi kapituły r. l., księdzu Kajetanowi Zmigrodzkiemu; dyrektorowi lwowskiego powszechnego szpitalu, Dr. Antoniemu Haindl, i lwowskiemu hurtownikowi Floryanowi Singer.

Złoty krzyż zastugi z koroną:

Dziekanowi i gr. katol. proboszczowi w Brodach, Nicytasowi Izak; dziekanowi i gr. kat. proboszczowi w Kopeczyńcach, Jakóbowi Szankowskiemu; dziekanowi i gr. kat. proboszczowi w Kołomyi, Mikołajowi Wereszczyńskiemu; katedralnemu dziekanowi i łacińskiemu proboszczowi w Tyczynie, Leopoldowi Olzyngier; c. k. radcy i wice-burmistrzowi we Lwowie, Janowi Schnayder; gymnazyalnemu prefektowi we Lwowie, Franciszkowi Brugger; doktorom praw i adwokatom sądów krajowych we Lwowie: Klemensowi Raczyńskiemu, Franciszkowi Wilczyńskiemu, Janowi Czajkowskiemu i Emanuelowi Blumenfeld, tudzież księgarzowi Feliksowi Franke.

Złoty krzyż zastugi:

Burmistrzowi w Kołomyi, Sylwestrowi Drzymalik; burmistrzowi w Czerniowcach, Adalbertowi Suchanek; przełożonemu izraelskiej gminy w Stanisławowie, Leonowi Sax; mandataryuszowi w Żabie, Bazylemu Dziubakiewiczowi; mandataryuszowi w Niżniowie, Janowi Madejskiemu; magistratualnemu kanceliście w Sanoku, Janowi Dobrzańskiemu; oficyalowi przy administracyi dochodów skarbowych we Lwowie, Wincentemu Praun.

Srebrny krzyż zastugi z koroną:

Wójtom: Wojtkowi Kubow, w Słupkach, Michałowi Bakalec, w Ludwikówce; tudzież Iwanowi Koncar, w Nastasowie.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 19. września. Rząd postanowił teraz zwrócić staranność swoją także na grecko-katolicki kościół. Z eparchii orientalnych w Karłowicach, Temeswarze i Czerniowcach ma być powołany z każdej jeden uczony teolog do Wiednia dla zajęcia się rewizyą liturgicznych ksiąg tego kościoła, które potem po uskuteczniionych zmianach wszystkie kosztem rządu na nowo drukowane być mają. — Dotychczas sprowadzali sobie wyznawcy kościoła wschodniego ponajwiększej części z Rosyi swe księgi kościelne. Ten nowy nakład stał się koniecznym najbardziej z tego powodu, że w Wojewodynie podczas wojen ostatnich bardzo wiele ksiąg liturgicznych zgorzało.

— W ciągu dni bieżących rozpocznie się budowa upragnionej oddawna kolei żelaznej z Sissek do Karlsztadu. Jeneralny dyrektor c. k. kolei państwa, sekcyjny radca p. Gheka, który 15go na wieczór przybył do Zagrabia, uwiadomił zaraz nazajutrz wyznaczonego do prowadzenia tej budowy, c. k. nadziżyniera pana Bolzano o głównych postanowieniach, których w tej mierze trzymać się należy, i zapewnił oraz, iż kolej ta, jeżeli nieprędeż, to pewnie równocześnie z wiodącym przez Zagrabie do Steinbrück komunikacyjnem ramieniem

południowej kolei państwa budować się zacznie. Podług dalszego rozkazu c. k. dyrektora jeneralnego będzie główny dworzec tej kolei ile możności jak najbliżej miasta Zagrabia się znajdować.

— Wczorajsze wystąpienie panny Rachel w Horacyuszach Corneilla, powiodło się nadzwyczajnie. Europejska sława, która poprzedziła przybycie tej artystki, niezawiodła oczekiwania nasze. To tylko jest pożałowania godnym, że pani Rachel zniża się do występowania w gronie tych aktorów nienajlepszych, którzy z nią przybyli. Starzy amatorowie teatru upatrują w niej bardzo blizkie pokrewieństwo jeniusza ze zmarłą Zofią Schroeder. Jutro wystąpi p. Rachel w roli Andromaki. (Oestr. Cor.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 19. września.)

Dobrowolna pożyczka 106¹/₄. Oblig. długu pań. 99³/₄. Akcje bank. 97³/₄. Pols. listy zast. 96¹/₈. L. Pols. 500 — 81⁵/₈; 300 — 137¹/₄. L. Frydrychsdory 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 11⁵/₁₂. Austr. banknoty 87¹/₁₂.

Portugalia.

(Przybycie księżny Braganzy do Lizbony.)

Lizbona, 3. września. Księżna Braganza, wdowa po Don Pedro, przybyła tu dnia 1. b. m. z Ostendy. Królowa, przebywająca w Mafra, nie wyjechała naprzeciw niej. Gdy okręt księżny płynął rzeką, rozwiesiły wszystkie na kotwicy stojące portugalskie i angielskie okręta brazylijską banderę i powitały księżnę zwyczajnymi salwami z dział. — Dwór portugalski przywdział po Ludwiku Filipie czterotygodniową żałobę.

(Ambasador portugalski w Rzymie powołany do Lizbony. — Nieporozumienie między hrabią Thomar i nuncyuszem papieżkim w Lizbonie. — Nola lorda Palmerstona do portugalskiego rządu.)

Lizbona, 15. września. Dziennik „Times“ donosi: że rząd portugalski powołał do Rzymu swego ambasadora Da Venda da Cruz, aby wyświecił sprawę tyczącą się pretensyi stolicy apostolskiej względem opieki nad kościołami katolickimi w Indyach, do której według zdania rządu Portugalia wyłączne ma prawo. Słychać również, że jawne nieporozumienie zaszło między hrabią Thomar a nuncyuszem apostolskim w Lizbonie, który dawniej wielce sprzyjał teraźniejszemu rządowi portugalskiemu.

Dwór portugalski otrzymał notę od lorda Palmerston, w której on stanowczo odmawia żądaniu Portugalii wzywającej pośrednictwa rządu angielskiego w nieporozumieniu ze Stanami zjednoczonymi z powodu zniszczenia okrętu korsarskiego „Armstrong.“

Hyspania.

(Jałmużna rozdana przez księżnę Montpensier po nabożeństwie za duszę s. p. Ludwika Filipa.)

Madryt, 11. września. Po nabożeństwie odprawionem w kościele katedralnym sewilskim za duszę Ludwika Filipa, kazała księżna Montpensier rozdać między ubogich następujące jałmużny: kapituła kościelnej dla ubogich, któremi się kapituła opiekuje, 4000 realów; parochom dla ubogich parafialnych, 4000 realów; dla zakonnie 3000 realów i konsulowi francuskiemu dla ubogich Francuzów 1000 realów. W ogóle 11,000 realów. (Indep.)

Anglia.

(Uchwały prałatów katolickich na synodzie w Thurles.)

Londyn, 13. września. Wspominaliśmy już, że z wielką ciekawością oczekiwano w Anglii ogłoszenia uchwał prałatów katolickich w Irlandyi na synodzie w Thurles. Ogłoszenie to nastąpiło w formie adresu synodalnego pasterzy dycezyalnych do swoich owieczek. Jak to już naprzód zapowiedziano, oświadczają się biskupi w sposób najwyraźniejszy przeciw zaprowadzeniu ze strony państwa kolegów czyli szkół wyższych w Irlandyi. Może być, mówią prałaci, że projekt tych zakładów powzięto w duchu wspaniałomyślności i bezstronności, ale proponujący niewiedzieli z jak usilną starannością nam należy czuwać nad bezpieczeństwem i całością naszej wiary. Według regały świętego patrycyusza przedłożyliśmy tę kwestyę stolicy apostolskiej, która po dokładnej i ścisłej rozprawie potępiła kolegialność. Prałaci uwiadomiamy następnie, że wybrali komisję dla uorganizowania wszechniej katolickiej. Nim ten projekt przyjdzie do skutku znajdują prawowierni dostateczne środki wykształcenia w istniejących zakładach katolickich. (Ind.)

(Przygotowania do wystawienia gmachu dla wystawy przemysłowej.)

Londyn, 13. września. Od tygodnia zajmują się bardzo gorliwie przygotowawczą robotą budowli dla wielkiej przemysłowej wystawy w HydePark. Tymczasowie wystawiono kilka wielkich szop, z których jedna, mająca 200 stóp długości, przeznaczona jest na warsztat, a druga 60 stóp długości, dla użytku urzędników i t. d. Już nadeszła pierwsza przesćka żelaznych fundamentów i słupów; liczba wszystkich wynosić będzie 3230, a że wszystkie są wydrążone, więc mogą oraz być użyte do spuszczenia wody z dachu w kanały. Z 50,000 desek przeznaczonych na podłogę, nadeszła już wielka liczba; nawet budulec na powały i poboczne ściany jest już przygotowany. Główny obwód wynosić będzie niemal całą milę, i składa się z 5000 desek tak ze sobą spojonych, iż bez kołków lub gwóźdźki zupełnie się obejdą. Dzień 31. października jest ostatni, w którym zgłaszania się o pożądane miejsce przyjmowane będą. Rozmaite dystrykta londyńskie zabrały dotychczas 27,774 stóp kwadratowych ziemi, a 24,243 stóp kwadratowych przestrzeni ściennej. 10,000 stóp kwadratowych przeznaczono dla Manszestru a 80,000 takich samych dla Ameryki. Cała do użytku przeznaczona przestrzeń gmachu, licząc w to galerye, będzie wynosić 855,360 stóp kwadratowych.

Francya.

(Głosy rad jeneralnych o rewizyi konstytucyi. — Petycyja towarzystwa „Dix Decembre.“)

Paryż, 15. września. Mamy teraz dokładny spis wszystkich przez jeneralne rady 85 departamentów danych głosów o rewizyi konstytucyi. 21 rad jeneralnych a to z tych departamentów, w których stanowczo wzięło górę albo zdanie republikańskie albo legitymistyczne, nie tknęły całkiem tej kwestyi. Dziesięć rad jeneralnych, w których podobnież partya legitymistyczna lub republikańska przeważa, odrzuciły podane propozycye względem rewizyi konstytucyi; dwie rady jeneralne niewyraziwszy się ani za ani przeciw, zaleciły na wszelki sposób szanowanie konstytucyi; dwadzieścia dziewięć wotowały za prawną rewizyą konstytucyi, trzy żądają podobnież prawnego utrzymania rewizyi konstytucyi, lecz w zamiarze obrania znowu Ludwika Napoleona Bonapartego. Jedna rada jeneralna żąda poprostu rewizyi konstytucyi, a przytem przedłużenia na dziesięć lat prezydentury Bonapartego; dziesięć rad jeneralnych zalecają całkiem poprostu rewizyę konstytucyi nienaruszając istoty rzeczy; pięć chcą rewizyi konstytucyi „w jak najkrótszym czasie“, to znaczy, nietroszcząc się bynajmniej o sposób przez samą konstytucyę przepisany; jedna rada jeneralna idzie jeszcze dalej i wzywa ustawodawcze zgromadzenie, aby według okoliczności zamieniło się samo w zgromadzenie konstytucyjne i przedsięwzięło rewizyę konstytucyi. Dwie rady jeneralne nie mówią wprost o rewizyi konstytucyi, lecz żądają, aby coś uczyniono dla zapobieżenia niebezpieczeństwom teraźniejszego położenia; nakoniec jedna rada jeneralna oświadczyła się w razie rewizyi konstytucyi przeciw obraniu na nowo prezydenta, a w razie uchylecia republiki za powrotem monarchyi. Według tego oświadczyło się 51 rad jeneralnych za rewizyą konstytucyi w ogóle, 10 przeciw; 45 rad jeneralnych należy uważać za przychylnych prawnej rewizyi konstytucyi, 19 częścią zaleciły naruszenie prawności, częścią okazały się obojętne na prawność; cztery rady jeneralne przemawiały wyraźnie za przedłużeniem prezydentury Ludwika Napoleona Bonapartego, jedna rada jeneralna oświadczyła się wyraźnie przeciw temu; inne pozostawiły ten punkt nietknięty.

Towarzystwo „Dix Decembre“ puściło teraz w obieg petycyę, w której żąda następujących czterech punktów: 1) Rewizyi konstytucyi; 2) Dziesięcio-letniej prezydentury na korzyść Ludwika Bonapartego; 3) Rocznej listy cywilnej sześciu milionów franków; 4) mieszkania w tuileryach dla Ludwika Bonapartego. Petycyja ta krąży najszczególniej po przedmieściach Paryża w wielkiej liczbie.

(O towarzystwie „Dix Decembre.“)

Paryż, 16. września. Uwaga publiczna zwrócona jest obecnie na towarzystwo „Dix Decembre“, którego wyrazy z ostatniego czwartku, są jeszcze wszystkim w pamięci. Interpelacye, które o tem towarzystwie mają być wytoczone do ministra spraw wewnętrznych, będą tem mocniejsze, ileż się opierają na faktach, których w żaden sposób bronić nie można. Jest rzeczą niezawodną, że pan Baroche odeprze wszelką solidarność między rządem a partyą ultrabonapartystów; ale to nie jest dosyć, bo nawet umiarkowani domagają się ścisłej indagacyi.

W takich okolicznościach można sobie wyobrazić, jak mocno ci exaltowani Bonapartyści szkodzą prezydentowi, który chociaż ich nie zachęca, jednak zanadto jest słaby, aby ich publicznie mógł zganić. Dziennik „Constitutionnel“ zawiera dziś artykuł o konieczności przedłużenia władzy Bonapartego, i wyznac potrzeba, że uwagi jego są trafne i prawdziwe. Lecz zuchwale i wzywające postępowanie Bonapartystów zaciera spieszo dobre wrażenie podobnej odezwy.

Podczas gdy te dzienniki, zamiast skarbić odbierają prezydentowi sympatyę, wprowadzają dzienniki demagogiczne system całkiem dogodny, aby spornym kwestyom o „rozwiązaniu“ koniec położyć. Ten system zależy poprostu na usunięciu tego wszystkiego, cokolwiek im przeszkadza. Demagogia nie może się porozumieć o warunki prezydentwa, a mianowicie o kandydata, któremu ma dać swe głosy; dzienniki radykalne wołają teraz unisono: „Precz z prezydentem!“ Lecz w takim razie pozostaje ustawa fundamentalna, na którą również namienione dzienniki zgodzić się nie mogą, dla tego wołają teraz także: „Precz z konstytucyą!“ Ale nie na tem koniec. „La Presse“, która się ostatnim głosem odezwała, w braku konstytucyi, żąda zgromadzenia, w którym się udzielnosc ludu i rządu ma personifikować. Atoli zgromadzenie takie potrzebuje przepisów dla swego składu, trwałości i władz swoich. Jakże tu na tyle punktów się zgodzić? Dziennik Démocratie pacifique rozcina węzeł i woła: „Precz z reprezentacyą udzielnosci ludu!“ co przecież znaczy: „Precz ze zgromadzeniem!“ Wziąwszy to wszystko razem, ostateczny wniosek jest: „Precz ze społeczeństwem!“

(Śledztwo przeciw Decembrystom.)

Paryż, 17. września. Dzisiejszy Monitor wieczorny donosi w następujących wyrazach o rozpoczęciu indagacyi z powodu wydrzeń w przeduszy czwartek wieczór:

Dowiadujemy się, że prokurator republiki rozpocząć kazał śledztwo gwałtownych wypadków, które według niektórych dzienników miały zajść w dworcu gościńca prowadzącego do Rouen podczas wjazdu prezydenta republiki, Panu Broussais polecono przeprowadzenie tej sprawy. Możemy tylko pochwalać ten krok w przekonaniu, że rząd najwięcej zyska jeżeli prawda zostanie wykryta. — Potrzeba aby publiczność wiedziała, ile fałszu a ile prawdy jest w oskarżeniach dzienników demagogicznych; potrzeba aby świat wiedział żką wyszły prowokacye; z której strony jest wina i jakim duchem przejści byli winowajcy, jeżeli się takowi znajdują. (Ind.)

(Książę i księżna Capuy udali się do Anglii.)

Marsylia, 14. września. Książę i księżna Capuy odплыли ztąd 5. b. m. do Anglii. Mówią, że zamiarem ich jest pojednać króla neapolitańskiego z lordem Palmerstonem. Księżna sama ma być gotową do wszelkich ofiar osobistych i pociesza się tą nadzieją, że w razie udania się jej zamiaru synowie jej za prawych członków królewskiej rodziny neapolitańskiej uznani będą. (Oestr. Cor.)

Holandya.

(Wiadomości bieżące z Hagi.)

Haga, 15. września. Słychać, że królowa matka podczas zimy zamieszkiwać będzie pałac Buitenrust przy gościncu Sehevingue.

Sala gotycka w pałacu wystawionym przez Wilhelma II. będzie wkrótce znowu otwartą dla publiczności. Familia królewska umieszcza tam na powrót arcydzieła nabyte przy sprzedaży galerii obrazów zmarłego króla.

Król mianował w tych czasach wyższą komisję inżynierów złożoną z dwóch wyższych oficerów i z dwóch inżynierów w celu zaprowadzenia w organizacji inżynierów zmian, które postęp czasu wymaga.

Komitet obrony narodowej postanowił miasto podzielić na dywizje i brygady, który będzie zniesiony, zaprowadzić podział na dywizje terytorjalne. Terazniejsza ilość pułków ma być zatrzymana, lecz każdy batalion będzie się składał z pięciu kompanii, a rezerwowe oddziały będą miały po dwie kompanie. Ma być też formowany batalion instrukcyj dla kształcenia oficerów wyższych stopni. (Ind.)

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyń, 17. września. Biskupi z Alba, Saluzzo, Pignerol, Cuneo, Fassano i Mondovi naradzają się w Villanovetta i ułożyli we względzie ustawy Siccarda adres do papieża, w którym wyrażają obawy swe przed prawdopodobną szysmą kościelną.

Liworna, 16. września. Sekretarz akredytowanej przy dworze neapolitańskim ambasady piemonckiej przybył tutaj i udaje się ztąd jak najspieszniej do Turynu. Przyczyną podróży jego ma być wydany w Neapolu zakaz pobytu dla poddanych piemonckich. (Oe. Cor.)

(Sprawa Piemontu z Rzymem.)

Turyń. Misya pana Pinelli do Rzymu niepowiodła się wcale. Łatwo to się dało przewidzieć. Do załatwienia tej sprawy w sposób przyjazny potrzeba było poprzednio zmiany, albo przynajmniej modyfikacji gabinetu w Turynie. Dopóki dziennik rządowy nieogłosił dymisji pana Siccardi, dopóty śmiało można utrzymywać, że niepodobne jest porozumienie między dworem rzymskim a sardyjskim.

Zapewniają niektórzy, że ambasador francuski w Turynie, p. Ferdynand Barrot, usilnie obstaje za dworem rzymskim i otrzymał instrukcję, aby radził królowi sardyjskiemu raczej poświęcić pana Siccardi, aniżeli się narażać na dłuższe nieporozumienie ze Stolicą apostolską. Niewiadomo o ile to twierdzenie jest prawdziwe, zawarte ono jest jednak w kilku dziennikach, a nieodwołał tej wiadomości ani Monitor ani żaden z organów pół urzędowych. (Ind.)

(Ostatnia pocztą z Włoch.)

Genua, 14. września. „Corriere mercantile“ zawiera odpowiedź Jego Ś. Papieża do redakcyi wychodzącego w Paryżu dziennika „Univers.“ W piśmie tem wspomina Papież jak najpochlebniej o gorliwości tego dziennika paryskiego i o niezamordowanym usiłowaniu jego ku popieraniu interesów kościoła, lecz oraz poleca mu także umiarkować nieco tę gorliwość swoją i tylko krok w krok iść za zdaniem i uczuciem najwyższego pasterza gminy paryskiej. Sam „Univers“ niewspomniał dotąd nie jeszcze o tem piśmie, a dziennik geneński dodaje tylko, że otrzymał dokument ten z bardzo pewnego źródła. — Urzędowy dziennik geneński zawiera sprostowanie a właściwie obronę rządu piemonckiego przeciw zaczepkom prasy radykalnej, które wydalenie Lombardczyka Macchi spowodowało. Jest to kłamstwem i oszczerstwem, mówi tenże dziennik, że Macchi pomimo ciężkiej słabości otrzymał rozkaz albo wynieść się z kraju albo pójść do więzienia. Człowiek ten dopuszczał się kilkakrotnie rozmaitych zdradności i szkodliwych agitacji politycznych. W skutek tego widział się rząd piemoncki zmuszonym wytransportować go z kraju. Wszelako gdy się zameldował chorym, użyżono mu dalszy termin 4 tygodni; lecz gdy po upływie tychże chciał powtórzyć tę samą komedię, zostawiono mu do wyboru albo udać się do szpitalu, albo odjazd swój skutecznie. Macchi wybrał ostatnie, i to też jest jedyny szczegół prawdziwy w tej aż do śmieszności posuniętej sprawie.

Florenca, 13. września. „Nazionale“ zapewnia, że Jego królewicz. Mość Wielki książę odjedzie jutro do Neapolu, i że równocześnie mają być wydane ważne rozporządzenia rządowe. Nad nowym kodeksem karnym obraduje właśnie rada państwa. Przy odbytych przedwczoraj dodatkowych wyborach municypalnych znajdowała się nie tylko pełna liczba przepisanych ustawą wyborców, ale nawet znaczna ich większość. Wybory odbyły się jak najporządniej i padły po największej części na umiarkowane nazwiska.

Rzym, 12. września. Uchwałą papieżkiej komisji naukowej zostały zniesione w interesie nauk publicznych wszelkie uależytości przy ubieganiu się o stopnie akademickie, jako też taksy matrykularne itp.

Neapol, 8. września. Król przydydował dziś w radzie państwa. Wiadomości z Palermo są ciągle jeszcze dość smutne, a chociaż właściciele niezapowiadają one istotnych wybuchów rewolucyjnych, przecież władze tamtejsze uznają za rzecz konieczną mieć się ciągle na baczności. (Oe. Cor.)

(Ks. Wiseman, biskup katol. w Londynie przybył do Rzymu. — Rozporządzenie urzędu „Sancti Officii.“ — Oświadczenie dziennika „Opinione.“)

Rzym. Dnia 3. września przybył do Rzymu J. M. Ks. Wiseman, biskup katolicki w Londynie, którego Ojciec św. powołał by go wynieść na godność kardynała.

W Ankonie ogłoszono rozporządzenie urzędu „Sancti Officii“ zakazujące familiom żydowskim w tem mieście, trzymać w swojej służbie dziewczęta chrześcijańskie liczące mniej niż 35 lat, równie jak sługi męskie religii chrześcijańskiej mniej niż 25 lat mające.

Turyński dziennik „Opinione“ z dnia 10. września oświadcza, że numer jego skonfiskowany dniem wprzód zawierał artykuł usiłujący dowieść potrzebę odłączenia kościoła od państwa. Miasteryum sardyjskie upatrywało w tym artykule obrazę religii. „Opinione“ dodaje, że oczekuje z zaufaniem końca procesu. (Ind.)

Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

Kassel, 19. września. Na mocy wydanego rozporządzenia przeniesiono siedzibę rządu do Wilhelmsbad. Za motywą podano: Opór władz naczelnych. Oprócz tego zawiera to rozporządzenie dalsze środki do regulaminu służby publicznej, ostrzeżenie przed dalszym oporem, wyświecenie potrzeby monarchicznej formy rządu.

(Rozporządzenie ministra wojny. — Amnestya.)

Karlsruhe, 15. wrześnin. Rozporządzeniem ministra wojny z dnia 7. b. m. ponowiono zakaz noszenia broni, nawet dzierżawcom polowania niewolno bez osobnego pozwolenia. — Amnestya w dzień urodzin wielkiego księcia obejmuje w ogóle 97 politycznych zbrodniarzy, którzy w Fryburgu, Bruchsal, Rastatt i Kislau swoją karę odbyli.

(Sprawy Kasselskie.)

Kassel, 16. września. Nie mamy jeszcze dotychczas żadnej bliższej wiadomości, gdzie się obecnie rząd znajduje. Niewiadomo nam nawet, czy Elektor przybył już do Frankfurtu. Zresztą pokazuje się teraz, że prócz ministrów tylko jeden referent ministeryalny towarzyszy Elektorowi. Stan wojny jest zniesiony, Elektor wyjechał, a jednak codziennie jeszcze stoi straż 22 ludzi w jego pałacu. Przeciwnie zaś cofnęła się straż kawaleryi, która ciągle osiodłana na dziedzińcu stała, podobnie straż przed pomieszkaniem Hasenpfluga i Baumbacha. Pogłoska, że wewnątrz elektorskiego pałacu były także zatoczone działa, okazała się bezzasadną. Austriacki nadwyzczajny poseł i pełnomocny minister przy naszym dworze, hrabia Hartig, przybył tu znowu wczoraj. Baron Kübeck, który jak wiadomo podczas niebytności hrabiego zastępował tutaj poselstwo, odjeżdża jutro do Drezdna. Kasa publiczna jest teraz przez dochody z dóbr skarbowych itd. znowu dość napełniona, i z dniem 1. października wypłaci wszystkim urzędnikom publicznym pensye. Jeżeliby ministeryum niepostarało się o to, aby w należytych czasie wojsku żołd wypłacono, tedy zaproponowano już środek, którym będzie można nawet bez ministeryum wojskugazę wypłacić. W okręgu Hanau rozpisana już tamtejsza dyrekeya okólnikiem wybory na sejm przyszły.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 17. września.)

Met. Austry. 5⁰/₁₀₀ — 81¹/₈; 4¹/₂⁰/₁₀₀ — 70⁷/₈. Akcye bank. 1194. Sard. 33¹/₄. Hyszp. 3⁰/₁₀₀ — 33⁵/₈. Polskie 300 — 136¹/₂; 500 — 81³/₄.

(Kurs wiedeński z 19. września 1850.)

Obligacye długi państwa 5⁰/₁₀₀ — 96; 4¹/₂⁰/₁₀₀ — 83¹⁵/₁₆; 4⁰/₁₀₀ — 75¹/₂; 2¹/₂⁰/₁₀₀ — 51. Akcye bankowe 1175. Losy z 1834 roku 187¹/₂; z 1839 r. 120¹/₂. Akcye kolei półn. 111¹/₈.

Księstwa naddunajskie.

(Pogłoski niepokojące. — Powrót księcia Bibesco.)

Z Bukaresztu donoszą z dnia 8. września: Po rozłożeniu się ces. rosyjskich wojsk w obozie, rozeszła się tu wieść o wybuchnięcej rewolucyi — lecz z jakiego powodu i przeciw komu, o tem nikt nie umiał zdać sprawy. Może być, iż komenderujący ros. generał Hasford polecił w skutek tych wieści panu ministrowi policyi podwojenie wszystkich czat w mieście. Lecz Wefik Effendi dowiedziawszy się o tem rozporządzeniu, zakazał strażę podwajać. — Książę Bibesco powrócił zeszłego wtorku z podróży swej wewnątrz kraju do Bukaresztu, i miał temi dniami trzygodzinną konferencyę z Wefik Effendi, który zaprosiwszy do siebie wszystkich ministrów i wołoską arystokrację zalecił jak najsurowiej, izby w niczem nie wazono się zakłócać publicznej spokoju.

Dnia 5. b. m. wydał książę proklamacyę z tem oświadczeniem, jako spokój publiczny nie jest bynajmniej naruszony, i że zresztą począwszy od dnia niniejszego wymierzy rząd najściślejszą karę przeciw każdemu burzycielowi spokoju bez żadnego względu na jakąkolwiek godność lub osobę. (Oe. Cor.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z dnia 23. września.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 19r.15k., żyta 14r., jęczmienia 10r.30k., owsa 5r.45k.,

hreczki 10r.20k., kartofli 4r.30k.; — cennar siana kosztował 2r.54k., okłotów 3r.; — za sag drzewa bukowego płacono 32r. w. w. Cena drobnej sprzedaży, jakoto krup, maki, wódki itd. bez odmiany. — W Piątek dla święta gr. kat. nie było targu.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 14. września. Przy dobrej pogodzie żniwa w Anglii zbliżają się ku końcowi, a w Irlandyi postąpiły o dwie trzecie. W Irlandyi są w pełnym trakcie. Coraz z większą pewnością można twierdzić, że zbiór ogólny będzie mniej niż mierzy co do ilości, a bardzo słaby co do gatunku. W południowej i zachodniej Irlandyi stratę kartofli oceniają o połowę zbioru całego.

W takim położeniu rzeczy na targu londyńskim 9. b. m. było więcej ożywienia. Piękne gatunki świeżej krajowej, oraz wysokie zagraniczne, otrzymały przeszłotygodniową, a wyjątkowo wyższą cenę; obrót interesów był dość znaczny. Jęczmień 1 szyling a groch 2 szylingi więcej na kwaterze notowano. Ze Anglii wiele zagranicznego zboża w tym roku potrzebować będzie, zdaje się rzeczą niewątpliwą; trudno jednak przewidzieć czy te potrzeby natychmiast czyli też z wiosną silniej dadzą się uczuć.

Na targach prowincjonalnych widziano pszenicę z wagą odpowiadającą 112 funtom holenderskim. Takim zbożem Anglia karmić się nie będzie i do mieszania tylko w małej proporcji może go użyć.

W ciągu ostatniego tygodnia przybyło do Londynu:

Pszen. jęcz. siodu, owsa, żyta, bobu, wyki, siem. ln., maki.
z kraju 4054 74 10388 1744 — 737 — — 21865
z zagran. 10478 3149 — 37344 — 2340 — 5480 10405

We Francyi i Belgii targi są słabsze; w Hollandyi ceny znacznie spadły.

Wiadomości z Ameryki nie pozwalają jeszcze pewnej o zbiorach uformować opinii. Maka jednak i małe partye pszenicy ze Stanów Zjednoczonych pokazały się na ostatnim targu. Na Gdańskiej giełdzie nie wiele było ożywienia. Piękna buźna pszenica przyniosła 475 guldenów za łaszt. Gatunki średnie nie miały odbytu. Żyto, groch i jęczmień po wyższej cenie nie znajdowały kupców. Trzymający zaś zniżyc nie chcieli.

W upłynionym tygodniu, na naszej giełdzie sprzedano pszenicy z wody 473 łasztów, żyta świeżego 16 1/2 łaszta, jęczmienia 4 łaszt, grochu 1 1/2 łaszta.

Ze spichrza pszenicy sprzedano łasztów 301 1/2.

Za pszenicę świeżą	ważącą funtów	płacono:	guld. za łaszt	złp. gr. do złp. gr.
128 — 130		395 — 417 1/2		29 27 — 31 11
130 1/2 — 132		410 — 450		30 25 — 33 25
132 1/2 — 133		430 — 475		32 10 — 35 22
Żyto 120 — 122		210 — 217 1/2		15 24 — 16 10
Jęczm. 97 — 107		140 — 145		10 15 — 10 21
Groch		— — 240		— — — 18 1
Pszenica				
ze spich. 129 — 132 1/2		412 — 450		31 1 — 33 25

W ciągu zeszłego tygodnia nie polskiej pszenicy pod Turuniem nie przeszło.

Wpłynęło tylko na wodę pruską 393 belek sosnowych, 115 sztuk krzywek i węgów, 600 dylów dębowych, oraz 390 kup klepek. Wysokość wody pod Turuniem cali 5.

Kursa zamian. Londyn 3miesięczny 202 1/4, Hamburg 44 7/8, Warszawa 97 1/2, Amsterdam 100 1/2.

Makowski Kendzior et Comp.

Chociaż już i pod jesień mało jeszcze nasz teatr jest uczeszanym; mówią, że amatorowie obecni każą się wabić nowością sztuki lub zapowiedzią nowego aktora. Nie uwłaczamy życzeniom, ale i wystawa dawniejszej sztuki przybrać może wdzięku nowości, gdy ją urozmaici myśl świeża i gra artysty. Wprawdzie uczucia wyraz z odmianą słów zyskuje niewymownie, ale często tem samem słowem mówi i prostak i oświecony, a przecież już pierwsze wzruszenie ust, pierwsze technienie głosu i pierwszy ruch ciała wynurza odstępy między nimi niezmiernie, wyraża wychowanie w nich inne, inny sposób życia, zapowiada towarzystwa w jakich przebywali, naukę, doświadczenia, wiarę, niemal i wyznanie jakie mają obadwa. To się w ostateczności czuje z pierwszego wejrzenia i z pierwszego brzmienia słów; ale między prostakiem a oświeconym ile to stopni pośrednich równie na świecie jak i w sztukach dramatycznych! a jak je przedstawić, w tem kunszt i talent aktora, ażeby osoba roli jego zajęła stopień właściwy jaki jej przypada i z charakteru sztuki i tylokrotnych względów osobistych i słuchacza. Ślizka tu droga bardzo; ale liczy scena nasza talenta, które za każdym wystąpieniem umieją grą coraz wydatniejszą wywabiać zawsze nowe wzory w charakterach, udzielać nowej barwy z natury i tyle wdzięku sztuce przyczyniać, że się staje ulubioną i gości zawsze sprowadza. Nie

(Targ na woły w Ołomuńcu.)

Ołomuniec, 18. września. I w tym tygodniu nie wziął targ tutejszy na bydło pomyslniejszego obrotu dla kupujących. Przypędzono bowiem tylko 245 sztuk wołów, a ceny były bardzo wysokie, bo za parę ważącą 7 1/4—8 1/4 cennara płacono 350—390 zlr. W drodze sprzedano 1854 wołów, lecz także po bardzo wysokich cenach (za parę ważącą 8 1/2—11 3/4 cenn. płacono 390—555 zlr. w. w.); — cały obrót znajduje się w ręku takich spekulantów, którzy podczas spędu odkupują od galicyjskich właścicieli bydło i sprzedają je ze znacznym zyskiem, przezco Galicyanie doznają zawsze straty, a ceny wysokie są tego koniecznym następstwem. — Chociaż na targu Wiedeńskim było w tym tygodniu 2300 sztuk wołów, wszelako cena trzymała się między 52—58 zlr. w. w. za cennar.

Kurs lwowski.

Dnia 24. września.

W monecie konwencyjnój.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	27	5	30
Dukat cesarski	5	30	5	33
Półimperyal zł. rosyjski	9	29	9	32
Rubel śr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	41	1	42
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr.	94	38	95	—
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 19. września.)

Amsterdam 161 3/4 p. 2. m. Augsburg 117 1/4 p. uso. Frankfurt 117 l. 3. m. Genua 136 p. 2. m. Hamburg 173 l. 2. m. Liworno 115 l. 2. m. Londyn 11.40 p. 3. m. Medyolan —. Paryż 139 l. 2. m. Agio dukata ces. 23 3/8. Napoleondor 9.20. Szufryn. 16.15. Agio srebra 16 3/8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. września. PP. Piątkowski Antoni, c. k. radzca krym., z Sambora. — Skrzyński Ludwik, z Wiednia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. września. Hr. Potocki, do Brodów. — PP. Borkowski Aloizy, do Ostrowa. — Zarembo Kazimierz, do Kłodna. — Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Brzostowski Antoni, do Werchraty.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. września:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 1 10	+ 9,8°	+14°	wschodni	pochm. deszcz
2 god. zr.	28 1 3	+13,5°	+ 9,5°	połud.-wschodni	pochm.
10 g. w.	28 1 0	+11°		zachodni	pogoda

TEATR.

Dziś: opera niem.: „**Barbier von Sevilla.**“
Jutro: melodramat polski: „**Precioza.**“
We czwartek: przedst. niem.: „**Chonehon.**“

chcemy je wymieniać, bo możeby nam za złe wzięto, że nie są Szakszpiry i Kalderony, ale widzieliśmy w zeszłym tygodniu sceny, podstuchywaliśmy technienia córki tu skromnej nawet w przepisanych z roli zalotach, ówdzie poważnej prostotą duszy i wychowaniem w obee przesądów wielkiego świata, jak wdzięczną modulacją głosu obojętne ozywając słowa, tyle ujmowała przyzwonością ruchu, że wiele matek może z zalem na swoje córki spojrzęło, i luboć sztuka już dawniej znana, przecież i dziś ile być mogło, przybyło widza. Spieszylu nie sztukę oglądać, ale talent oceniać. I dla tego nie obrażały w Chłopach ani przymówki piosnką, ani ruchy i gesta dotkliwe ułomnościom naszym, owszem z upodobaniem je przyjmowano bo były oddane z szczerością obojętną, jakby szła mowa o składce na Kraków. Ztąd też nie wierzymy co nam mówiono że samej nowości sztuki publiczność szuka; raczej nowości w oddaniu sztuki — szczeremu kunsztu publiczność pragnie, a świadectwem nam są oklaski i pochwały dawane aktorom i przy wszelkiej dawniejszej sztuce.

Przejeżdżał tedy przedwczoraj na polowanie do Czerniowiec jakiś znakomity Szkot w swym stroju narodowym. Pospólstwo tłumem pędziło za nim, mniej jednak natrętnie jak było w Wiedniu, gdzie musiał fiakrem przed tłuszcą uchodzić.



Subskrypcya na Kraków w Redakeyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormieńska Nr. 347.

Główny Redaktor **M. Szeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowej.